GAZETA KRAKOWSKA

Nro 38.

Z KRAKOWA DNIA 13 MAIA 1818 Roku WE SZRODĘ

= Z Krakowa. —

W dalszym ciągu Posiedzenia Seymu Prawodawczego dnia 26 Lutego b. r. w materyi o poiedynkach JW. Słotwiński, Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanów, zabrał głos następuiący:

Że honor prawdziwy, to iest wrodzone każdemu człowiekowi prawo nienaganności (*Jus bonae existimationis*) tudzież prawo do wyższego szacunku nabyte przez czyny moralne dobro powszechne gruntuiące, iest iednym z nayważnieyszych przedmiotów praw człowieka i obywatela, że honor takowy iest naymocnieyszą pobudką do działań moralnych, a nawet heroicznych, że każdy ma prawo użycia wszelkich środków do ocalenia i zabespieczenia swey sławy, iako iedynego przedmiotu na tym nawet okręgu ziemskim nieśmiertelnością uprzywiliowanego, że Rząd prawa te, kiedy one równemi, a może wyższemi są nad inne przez mądre ustawy zabezpieczać powinien, to nie podlega żadney wątpliwości. Że poiedynki ieszcze w wieku tym uważane są iako środki konieczne do ocalenia i zabezpieczenia honoru, wiadomo iest z doświadczenia. Przesąd ten szczególniey w stanie woyskowym iest upowszechnionym i pomimo nayostrzeyszych kar na poiedynki przepisanych w prawo zamienionym.

Że przesąd ten nietylko Religii i moralności, ale nawet zasadom prawa natury prywatnego, rządowego, i polityki iest przeciwnym, to wykazuią Teologowie w textach Pisma Sgo, dowodzą Moraliści, Filozofowie prawa i Politycy. *Poiedynki potępia Religia*, bo ta wszelkie winy, a zatem i urazy honoru obrazicielom darować nakazuie. *Poiedynkow zabrania ustawa Moralna*, bo ta siebie i drugich doskonalić a tem samem całość osoby zdrowie i życie iako podstawą i warunkami wszelkiego udoskonalenia będące szanować nakazuie. *Poiedynki sprzeciwiaią się zasadom ścisłego prawa*, bo naywyższa ustawa prawna w poszukiwaniu wszelkich praw, a zatem i honoru tylko środków zdatnych, potrzebnych i sprawiedliwych używać dozwala, a nawet między temi środki łagodnieysze nad ostrzeysze przekładać nakazuie. Używaiący bowiem środków niezdatnych, niepotrzebnych i niesprawiedliwych w poszukiwaniu prawa swego, albo

przekładaiący środki ostrzeysze nad łagodnieysze, wyrządza obrazicielowi swemu więcey złego iak sam doznał, przestępuie więc swoy zakres praw, a wkraczaiąc w zakres drugiego, z obrażonego staie się obrazicielem. Poiedynki są środkami ocalenia honoru *niezdatnemi*, bo obrażony ieżli zostaie zwyciężonym, zamiast ocalenia swey sławy, traci także członki ciała, zdrowie, lub życie; a zwyciężaiąc, niegładzi urazy honoru, ale owszem gubiąc człowieka, cechuie swe imie piętnem zabóycy. Poiedynki są środkami do ocalenia honoru *niepotrzebnemi*, bo prawa honoru w stanie Cywilnym przez mądre ustawy (których niemamy) zabezpieczonemi bydź mogą. Poiedynki są środkami *niesprawiedliwemi*, bo wyzywaiący na poiedynek, albo iest obrażonym, albo nie. Jeżli nie iest obrażonym bezprawie iest oczywistym. Jeżli zaś iest obrażonym tedy i na tenczas działa nie prawnie, bo używaiąc poiedynku, chwyta środek do ocalenia honoru niezdatny i nie potrzebny, a tem samem gwałci regułę postępowania prawnego przez naywyższą ustawę rozumu wskazaną.

Poiedynki są przeciwne zasadom rządu, bo poiedynkuiący się w zamiarze zabóyczym, oceniaiąc sami urazę honoru, a razem przywłaszczaiąc sobie prawo życia w mniemaniu swoim obwinionego, gwałcą te prawa Maiestatu, które Rządcy samemu wyłącznie służą.

Poiedynki szkodzą zamiarom politycznym, bo w poiedynkach giną nayczęściey waleczni Wodzowie i Rycerze, a czasem mężowie wyższey godności i dostoyności, których nadzwyczayne talenta, cnota i zasługi do wykonania praw Maiestatu powołały; takich zaś życie świętym dla kraiu bydźby powinno. Ztąd płynie, że poiedynki iako czyny Religii, Moralności, prawu Natury, Rządowi i Polityce przeciwne, w stanie Cywilnym są kary godne, i szczegolnemi, to iest właściwemi sobie karami sankcyonowane bydź winny.

W ustanowieniu iednak kar na poiedynki potrzeba nayprzód ustaw, któreby zabezpieczały honor człowieka, i obywatela, bo ieżli w kraiu niemasz przepisów, tę naydroższą część człowieczeństwa i Obywatelstwa zabezpieczaiących, albo ustawy są tak niedokładnemi, iż wrodzoney i nabytey sławy bynaymniey niezabezpieczaią, na tenczas każdy pokrzywdzony aczkolwiek w stanie obywatelskim żyiący wraca do naturalney obrony, ma prawo użycia wszelkich środków do ocalenia honoru zdatnych i potrzebnych, ma prawo użyć nawet poiedynku, ieżli taki panuie przesąd, że honor nie inaczey tylko przez poiedynek ocalonym i zabezpieczonym bydź może. W takowym zaś stanie naturalney obrony, ustawodawca tych, którzy honor swóy ofiarą życia własnego przez ostateczny środek poiedynku ocalać muszą nietylko bezkarnemi zostawić, ale owszem nadgradzaćby powinien.

W takiey to smutney doli znayduią się przyiaciele honoru przy Kodexie dotąd obowiązuiącym. Prawodawca w części I. Kodexu kryminalnego §§. 141, 142, 143, poiedynkuiącym się ciężkim więzieniem zagroził, lecz praw honoru godnie stanu osób pokrzywdzonemi bydź mogących w części II. niezabezpieczył, bo

1. w §§ach 234, 235, 236, 237, 240 czynów tych, przez które honor osób wyższey dostoyności lub edukacyi obrażonym bydź może nieudeterminował, bo

2. Oddaiąc w §. 290 Jurisdykcyią nad

ciężkiemi przestępstwami policyynemi (do których także urazy honoru są policzone) iedney osobie, Sądu honorowego nieubezpieczył, ani zawsze satysfakcyi dla obrażonego niezapewnił, kiedy stosownie do § 415 obrażonemu prawo rekursu nie służy, bo

3. Przez ukaranie obraziciela aresztem lub pieniądzmi pokrzywdzony nie zawsze stosowną odbiera satysfakcyią. Z tych to powodów byłbym zdania

a) Aby rozmaite urazy honoru, iako w Kodexie nieobięte, przez właściwe Sądy honorowe z przysięgłych honorowych stosownie do artykułu 17 Konstytucyi wybranemi bydź maiących składaiące się rozpoznawanemi i ocenianemi były.

b) Aby po daney opinii przysięgłych, iż obraza honoru nastąpiła, obraziciel do właściwego Sądu po wymiar zasłużoney kary odesłanym został.

c) Aby kara podług rozmaitego stanu osób udeterminowaną była. — W klassach niższych chłosta cielesna, w wyższych zaś areszt domowy, kara pieniężna, zawieszenie w Urzędzie, lub niektórych prawach politycznych, a czasem i odwet Sądownie wykonać się maiący dopuszczonem bydź może.

Przy takowym to zabespieczeniu honoru ustanie potrzeba poiedynków, bo nikt na nie zabepespieczenie honoru uskarżać się nie będzie; w tenczas to tylko poiedynek za występek poczytanym bydź może, w tenczas dopiero poiedynkuiący się właściwey i zasłuzoney karze ulegać winien.

Lecz pytanie zachodzi: *poiedynkuiący na iaką zasługuią karę?* iaki rodzay kary nie tylko będzie prawnym, ale oraz stosownym, to iest poiedynkowi zapobiegaiącym? że więzienie, utrata praw politycznych i kuratela nie są karami sprawiedliwemi i stosownemi, ale owszem głównemu celowi bespieczeństwa życia poiedynkuiących się, a nawet trzecich osób przeciwnemi, to nie podlega żadney wątpliwości. Bo zgadzaż się z miarą sprawiedliwości poiedynkuiącego równać z zbrodniarzem? bo zgadzaż się z zasadami prawodawstwa karnego, aby poiedynkuiący równie iak zabóyca lub rozbóynik utratą wszelkich praw politycznych był karanym? bo iestże zgodne z celem kurateli, aby kurator temu był dodanym, który go niepotrzebuie, a może osobą i maiątkiem swoim lepiey ieszcze iak sam kurator zarządzać umie? iestże to zapytanie zgodne z głównym celem Rządu, który szczególniey życie każdego Obywatela zabespieczać powinien, kiedy przedstawione do wyboru naszego kary tylko do zemsty powodować mogą, kiedy surowość tych kar nie tylko życie poiedynkuiących ale nawet samego kuratora i trzecich osób wystawiaią na niebespieczeństwo, bo ukarany maiąc sobie odięty zupełnie honor iako zbrodniarz, niedbaiąc iuż o życie swoie nad które wyżey honor cenił, przynaymniey wywarcia zemsty nad drugim szukać będzie, tak widocznie okazuie się, że wybór między przedstawionemi karami nie może mieć mieysca.

Jakiż więc rodzay kary będzie prawnym i zdatnym do zapobieżenia poiedynkom? Kara ta równie iak we wszelkich innych przestępstwach do przyczyny czyli źródła poiedynkom właściwego, i do głównego celu, którym iest wstrzymanie od przestępstwa zastosowaną bydź winna. Aże do poiedynków naycześciey niewiadomość albo uniesienie się passyą, lub ia-

kimkolwiek bądź affektem użyciu zdrowego rozumu przeszkadzaiącym skłaniać może; w pierwszym więc przypadku przestępca o błędnym wyobrażeniu honoru nauczonym, w drugim zaś za ulegaiącego zupełnemu lub momentalnemu pomieszaniu rozsądku uważanem bydź winien, przeto, areszt domowy z przydaniem zdatnego Nauczyciela, a czasem środków zaostrzaiących, w niektórych zaś przypadkach ścieśnienie wolności osobistey dopóty, dopóki obłąkany przez moralne lub fizyczne środki do użycia zdrowego rozumu, do poznania obowiązków Stwórcy, społeczności i sobie samemu winnych przywróconem nie będzie, naywłaściwszą i naystosownieyszą karą bydź sądzę. Jeżli zaś po odbytym iuż poiedynku ciężkie skaliczenie lub śmierć nastąpiła, na ten czas kary na też zbrodnie przepisane zastósowanemi bydź maią.

Możnaby tu ieszcze zarzucić, że długo trwały przesąd równie iak zwyczay bezprawie to upoważnił, lecz przyznać także należy, że wiek 19 wymaga tego, aby z wieloma przesądami, równie i przesąd ocalenia honoru nie innym sposobem tylko przez poiedynek zwyciężonym został.

Przystąpiono do wotowania sekretnego i 25 głosami przeciwko 8 postanowiła Izba Prawodawcza: iż prawo oznaczy w których przypadkach na poiedynkuiących się będą kary kryminalne, a w których utrata wszelkich praw politycznych i oddanie pod kuratelę.

Dalszy ciąg w następnym Numerze Gazety.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 2 Maia.

SEYM KROLESTWA POLSKIEGO.

SENAT

Posiedzenie dnia 23 Kwietnia

Według przyiętego w obradach porządku, na wezwanie JW. Prezesa Senatu rozpoczął JW. Sekretarz Senatu Niemcewicz czytanie proiektu o Kodexie karnym. Po skonczonem odczytaniu, wezwany JW. Radca Stanu Potocki do wyiaśnienia proiektu, podobnie jak w Izbie Poselskiey wniesienie to dopełnił.

Po nim JW. Referendarz Stanu Wyszkowski tak się przymowił:

Szanowny Senacie!

Głos Radcy Stanu Potockiego dopiero słyszany, który w dniu wczoraySzym przy wnoszeniu karzącego Kodexu, wystawił Szanownemu Senatowi wierny obraz dwudniowey naygorliwszey w Izbie Poselskiey narady, który przywiodł na pamięć od naydalszych wieków, drogie i zaszczytne, lecz niestety zawsze bezskuteczne dzieie Narodowego Prawodawstwa, dziś układ cały wspomnionego Kodexu, i iego rozwinięcie, z powodami wyłuszczył. W tak ważnym przedmiocie, niech mi wolno będzie kilka słów ieszcze przemowić. Niemyślę tu bynaymniey wyliczać zalet proiektu, bo mowię do oświeconych Mężow, pod których sąd przychodzi, i którzy zatwierdzić, lub odrzucić maią wyrok o nim, przez Pełnomocników Narodu wyrzeczony; bo mówię w obec członków Kommissyi Prawodawczey, z grona szanownego Senatu wybranych, którzy byli i świadkami, i czynnemi uczestnikami troskliwey pracy, przy długim rozbiorze wniesionego prawa ze wszystkiemi Kommissyiami Izby Poselskiey podiętey; którym winniśmy publiczne dzię-

ki, że gorliwością, powagą, i wyższem światłem, umiały iednoczyć obywatelskie zdania, których owocem są uzupełniaiące proiekt zmiany, i wyiaśnienia. — Nie nadużyię więc cierpliwości waszey dostoyni Mężowie! owszem gdybym miał nawet nayświetnieyszy dar wymowy, nie użyłbym go zapewne w tym momencie, pomnąc na wielką Monarchy naszego przestrogę, przy otwarciu obrad wyrzeczoną, iż zrzekać się mamy ułudzeń, które nayczęściey, zręcznemu mowy ułożeniu towarzyszą. Szanując świętą zdań niepodległość, i błogi czas, przy schyłku obrad Seymowych pozostały, zamierzyłem iedynie w naykrótszym rysie dotknąć, i zebrać ogólne wyobrażenia, myślom waszym Szanowni Senatorowie! przytomne: i o głównych zasadach, i o potrzebie toczącey się ustawy.

Po cóż mamy szperać w odległey starożytności, w którey błędnie mniemano, że surowość praw karzących, nieszczęsne namiętności ludzkie powściągnie; po co otwierać oburzaiące średnich wieków dzieie, piętnem srogości i ciemnoty nacechowane; zwróćmy raczey osuszone z łez oczy na bliższe nas czasy, w których z postępem światła, ludzkością tchnący Prawodawcy ułagodzili prawa karzące, w których doyrzalsze ustawy, doświadczeniem wsparte, umiały odznaczyć i stopnie, i cienie przestępstw, wydaiąc dopiero na straszną ofiarę tych winowayców, o których iuż stracona nadzieia poprawy, których byt grozi zarazą, i którzy zaciętą złością, litość nawet samę zmordowali. Wzdryga się ludzkość i a smutną ieszcze potrzebę poddawania pod miecz sprawiedliwości głowy zbrodniarza, lecz towarzystwa całe o spokoyność i bezpieczeństwo swoie wołaią. Kara śmierci, mówi głęboki Filozof, iest lekarstwem na choroby społeczności. Oświecony Prawodawca, nie ośmiela zuchwałych przestępców, aby na ich łup nie wystawiał niewinnych; lecz razem baczny iest na niesłuszne posądzenia, i śledzić każe nayściśley zamiar czynu, który dopiero w istocie rodzay zbrodni stanowi. Zgromadza on, i roztrząsa naydrobnieysze przed, przy, i po spełnieniu przestępstw zdarzenia, aby zbrodnie, występki i przewinienia, dokładnie odróżnił.

Z takich to naynowszych wzorów, nad któremi postępnie tylu wielkich pracowało Mężów, czerpany iest i utworzony Kodex dla Królestwa Polskiego, też same, (iak dopiero wystawiono) ma zasady i stopnie. Duchem iego, iest właściwa wiekowi dzisieyszemu łagodność, podstawą karta Konstytucyyna, a ostrzeysze kary ścigaią tylko zagęszczone w kraiu naszym przestępstwa, póki ich szerzące się światło i poprawa obyczaiów zupełnie nie wykorzeni. Przecież z chlubą powiedzmy, że lud nasz, wrodzoną sobie dobrocią wyprzedzaiąc powszechnieyszą oświatę, okropnemi zbrodniami, nie skalał dzieiow oyczystych.

Przeydźmy teraz do konieczney i niezbędney potrzeby zaprowadzenia iednostaynego w kraiu naszym karzącego Kodexu. Nie masz zapewne nikogo, któryby iey nie czuł nayżywiey. Upokarzaiącą iest prawdziwie dla Polaków, ta powikłana praw mieszanina, która się w iedney tylko, a nayważnieyszey gałęzi prawodawstwa karzącego, ze zgorszeniem dotąd utrzymuie. Szanowny Senacie! cechę tę krzywdzącą iako ślad, który nam klęski nasze przypomina, nayrychley zagładzić, i zatrzeć należy; niech obywatel pod iednem i wspólnem prawem cywilnem żyiący, nie do-

świadcza dłużey szkodliwey praw karzących różnicy; niech występny, przez samę zamieszkania zmianę, nie osłania się łagodnieyszą karą, gdy na surowszą zasłużył. Mieliśmy tego smutne przykłady, przy oddawaniu pod sąd przez władze naczelne, przewiniaiących urzędników.

Ale nietylko iawny pożytek, sama nawet sława narodowa, do iednostayney praw karzących księgi, zniewalać nas powinna. Wszystkie narody, ubiegały się o własny kodex; a lubo zasady ustaw, są zawsze iedne, bo iedna iest wszędzie sprawiedliwość, na którey oparte bydź powinny; przecież każdy kray, w wiekach nawet ciemnieyszych, odrzucał prawa zupełnie obce, a przeięte wzory, w swoim sposobie kształcił, stosował, i doskonalił; bo każdy, na własnych praw posiadaniu, chlubę naywyższą zakładał. A my, dla których tyle iest drogą oyczyzna i narodowość, którzy po tylekroć w oczach całey Europy, daliśmy tego świetne, i głośne przykłady; my iedni mamy bydź dłużey, na podleganie różnym obcym prawom karzącym obojętni?

Chybiałbym zamierzonego celu, gdybym się dłużey nad tym przedmiotem rozszerzał. Ocenienie wyroku o wniesionym Kodexie, który Prawodawcy wydali, mądrości dostoynego Senatu zostawione. Pomimo naytroskliwszey chęci, aby ta ważna ustawa, bez ozdób stylu, mieściła iasne, dobitne i opacznym tłumaczeniom nie podlegaiące przepisy, iakie każdego porządnego prawa, cechą bydź powinny; ieżeliby dały się tu postrzedz iakie wątpliwości, te wyiaśnić i słuszną troskliwość zaspokoić, będzie członków Rady-Stanu obowiązkiem. Szanowny Senacie! czeka naród na własny, i cały kray równo obowięzuiący Kodex, który gromiąc przestępstwa, ma bydź dobroczynną zasłoną niewinności, i puklerzem bezpieczeństwa publicznego.

Po tey mowie JW. Skarzewski Biskup Lubelski, otrzymawszy głos od Prezyduiącego, uważał, iż proiekt Kodexu karnego iako czerpany z obcych Kodexów nie iest tak przychylny dla Religii, iak dawne prawa Polskie; w dzisieyszym bowiem proiekcie nie uczyniono wzmianki o karze na Apostazyą; przeciwnie dawne ustawy Polskie karały podobne występki. Dodał: iż nie naznaczono kary na tych, którzy złe książki i szkodliwe dla społeczności pisma przedaią i ułatwiaią ich upowszechnienie. Spostrzegał i to, że niepotrzebnie w proiekcie tym uczyniono wzmiankę o gwałcie popełnić się mogącym przez osobę duchowną; naprzód że podobnego rodzaiu występki rzadko się zdarzaią, powtóre że ich rozsądzenie do władzy duchowney należy. Dawni prawodawcy, iako Justynian, Teodozyusz i Karol W., odsyłali przestępstwa Duchownych do władzy Duchowney. Prawa nawet Angielskie są dowodem iak szanowaną iest władza duchowna. Prócz tego, artykuł o poiedynkach i samobóystwach opuszczonym iest w proiekcie. Żądał w końcu, aby proiekt ten do decyzyi przyszłego Seymu odłożyć, i z tego względu oświadczył się bydź negative.

Po nim zabrał głos JW. Woiewoda Wybicki; wykazał potrzebę iednego Kodexu; okazał w czem iest proiekt podany dogodny; że iest iasny, prosty do poięcia, dostatecznie wysłowiony; że ma na celu moralność i Religiią; że co się tycze Apostazyi, to iuż Konstytucyia zapewniła wyznanie Religii. Z resztą, co się tycze samobóystwa i poiedynków, to do władzy cy-

wilney należy, oświadczył się więc z swey strony affirmatiwe.

JO. Xiążę Jabłonowski Woiewoda w ciągu mowy odpierał zarzuty przeciw proiektowi uczynione, wykazał iego zalety, i ztąd oświadczył się bydź za nim.

JW. Kasztelan Grabowski podał niektóre uwagi nad niedogodnością proiektu iako to: że podług art: 215 Obywatel iakiegokolwiek stanu i dystynkcyi, gdy się dopuści obelgi na osobie urzędnika, podlega aresztowi w domu publicznym stosownie do przewinienia, co osądził za rzecz zupełnie nieprzyzwoitą; że art: 246 naraża podobnież Obywateli na taki niestosowny areszt, że nakoniec słowo to obelga nie będąc dostatecznie w proiekcie wyiaśnione, może dać powód do arbitralności ze strony obrażoney. Uważał, że w art: 308 tegoż proiektu, kary na Sędziów daiących się przekupić, są za lekkie, i że należy czyn podobny podciągnąć w rząd występków, nie zaś do przewinień. Był więc za tem, aby proiekt ten lepiey do dalszey dyskussyi zostawić, iak przyiąć niedoskonały.

JW. Kasztelan Gliszczyński przełożył następuiące uwagi: iż ten proiekt grzeszy rozciągłością; że w Kodexie tylko Cywilnym potrzebne są dokładne definicyie; że w dziale 8mym, za słabe są kary przeznaczone na tych, którzy znieważaią Religiią; że w art: 186 mówiącym o ukrywaiących swóy maiątek z uszczerbkiem innych i podaiących się za bankrutów, powinien mieć naznaczone surowsze kary na przestępców, iako to więzienia na lat 20. Podobnież roztrząsał artykuły 124, 324, 378, w których niektóre uczynić radził odmiany. Twierdził, że należało zaostrzyć karę tak pod art: 381 na podpalaczów, iako też i na wszystkie wymienione w Dziale XIII. artykuły. Uważał, iż artykuły 480, 485, 490, 500, są niedość wyiaśnione, a ostatnie dwa mniey potrzebne. Dodał, iż w kraiu konstytucyynym kary cielesne iako hańbiące, mieysca mieć nie powinny; wreszcie był zdania, aby zatwierdzenie proiektu do dwóch lat odłożono.

JW. Kasztelan Grzymała wnosił: iż do art: 562, gdzie iest mowa o truciznach, grzybach etc. należałoby przeznaczyć karę na tych, którzy do soli i tytuniu dodaią dla zysku piasek lub inne mieszaniny, przez co uszczerbek zdrowiu, konsumuiącym wzwyż wspomnione produkta przynieść mogą.

JW. Kasztelan Wodziński, nie widząc w ogólności proiekt przedstawiony bydź dogodnym, oświadczył się przeciw niemu.

JW. Kasztelan Kicki wyraził, iż należałoby przed zatwierdzeniem dzisieyszego proiektu, pomyślić o procedurze kryminalney, któraby zarazem była tarczą niewinności, i nie dała powodu Sędziom do arbitralności.

JW. Kasztelan Matuszewic rozbierał zarzuty uczynione przeciw proiektowi i zbiiał ie: szczególniey zaś na ten, że wyższey kondycyi ludzie nie powinni ponosić kary więzienia, oświadczył, że wszyscy w obliczu prawa powinni bydź równemi.

JW. Senator Woiewoda Xiąże Czartoryski, lubo uważał, że w względzie kar, hańbiące, iakiemi są pręgierz i chłosta, nikogo nie poprawiły, że są szkodliwe i niestosowne, żądał, aby te kary, na rodzay innych mogły bydź zamienione. Przekonywał się iednak, że proiekt ten nie iest ogołocony z zalet; między szczegółowemi te są kardynalne: 1) Zaostrzenie odpowiedzialności urzędników; 2) zakreślenie zbrodni stanu, 3) zabezpieczenie swobód opinii, mowy i

czynków, i z tych powodów oświadczył się bydź affirmative.

Na zapytanie JW. Prezesa Senatu czyliby kto nie miał iuż nic do mówienia, oświadczył Radca Stanu Potocki, iż obiaśni niektóre artykuły, którym zarzucano niestosowność lub brak iasnego wysłowienia, a po otrzymanym głosie tłumaczył się, że ieśli w art: 246 iest mowa o karach postanowić się maiących na tych, co zelżyli urzędników, to w artyk: 311 zupełna iest wzaiemność dla Obywateli, którychby znieważyli urzędnicy; co do art: 308, że urzędnik daiący się przekupić, powinien bydź srożey karanym; kara w proiekcie oznaczona, iest dostateczną. Co się tycze aresztu domu publiczn: dla ludzi wyższego rzędu, ten zupełnie iest odróżnionym od domu poprawy, dla klassy niższey wskazanego. Co się tycze zarzutu fabrykacyi wiktuałów do użycia potrzebnych, zdrowiu szkodliwych, nie iest przepomnianem, i proiekt stosowne na to kary w księdze 3giey, gdzie o występkach mowa, obeymuie. Że co się tycze zarzutu, iż Kodex ten iest zebrany z Kodexów kraiów niekonstytucyynych, i że kary w nich zastosowane, u nas mieysca mieć się nie zdaią, przełożył: że wszędzie są też same rodzaie zbrodni, i że kary zastosowane zostały do naszego kraiu i mieszkańców, tem bardziey, że karę deportacyi z kraiu, winnych prawach exystuiącą, my iako sprzeciwiaiącą się Konstytucyi, zupełnie z tego proiektu uchylamy.

Tu zabrał głos wkońcu JW. Prezyduiący Woiewoda Stanisław Potocki, w którym roztrząsnąwszy zarzuty przeciw proiektowi czynione i wykazawszy iego porządny układ i istotną wartość, dodał, że względnie Procedury można się spodziewać, iż ta na przyszły Seym podaną i sankcyonowaną zostanie, a w odpowiedzi JW. X. Biskupowi Lubelskiemu oświadczył, iż lubo nie ma kary na apostatów, iest stosowna kara na tych, którzyby do apostazyi namawiali, tudzież mówiąc na zarzut o poiedynkach, był zdania z Radą Stanu, iż dla ważnych przyczyn, opuścić ten szczegół należało. To wyraziwszy zapytał Izby czyliby iednomyślnie proiekt nie mógł bydź przyiętym, lecz na odezwę niektórych Senatorów, aby przystąpiono do kreskowania, wezwał starszych wiekiem JW. Woiewodę Wybickiego i JW. X. Biskupa Lubelskiego do zbierania głosów.

Było więc affirmative kresek 19.
— negative . . . 12.

Proiekt zatem większością 7 kresek został przyięty.

JW. Prezyduiący solwuiąc Sessyią do dnia 25 Kwietnia wezwał JWW. Senatorów, aby się na godzinę totą zrana zebrali.

IZBA POSELSKA.

Posiedzenie dnia 23 Kwietnia.

JW. Marszałek Seymu przywoławszy Izbę do porządku, odczytanie listy obecnych Członków JW. Sekretarzowi polecił; następnie w skutku przyięcia na Sessyi w dniu wczorayszym proiektu do prawa o Hypotekach, który przez obie Izby iuż przeszedł, wyznaczył Deputacyią dla zaniesienia do Sankcyi Nayiaśnieyszemu Panu JWW. Hrabię Komorowskiego Posła Kieleckiego.
— Dobrzańskiego Posła Jędrzeiowskiego.
— Młodzianowskiego Posła Pułtuskiego.
— Faltz Deput: z miasta Kalisza Cyr: I.
— Xiędza Wojakowskiego Deput: Lubelskiego Lubartowskiego i Kazimierskiego.

Gdy więc czynności obrad, co do wnoszonych od Rady Stanu proiektów do praw, ukończone zostały, JW. Marszałek Seymu wezwał Członków Kommissyy Seymowych, aby uwagi swoie nad rapportami od Rządu złożonemi, Izbie przełożyli.

Co dopełniaiąc JWW. Kommissarze w głosach mianych szczegółowym rozbiorem tak nad rapportem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, który tenże Minister czytał był na pierwszem posiedzeniu Seymowem dnia 27 Marca w Izbach połączonych, iako też i nad drugim obszernym rapportem od Rady Stanu z dwuletnich działań Rządowych w dniu 28 Marca złożonym, zdanie swe i uwagi Izbie Poselskiey obszernie wyłuszczyli.

Poczem JW. Marszałek solwował Sessyią do dnia następnego 24 b. m. na godzinę 8mą zrana.

DODATEK
DO N^ro 38.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13. MAJA 1818 Roku WE SZRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Z Obserwatorium Krakowskiego.

Obserwacyia Zacmienia słońca dnia 5 Maia b. r. niemogła bydz całkiem dokładnie wykonaną, dla zakrytego nieba chmurami, i mocnego wiatru wschodniego. Początku wcale nie było widać; przy środku przedzierało się nieco słońce przez chmury i iego przez połowę zakrycie Xiężycem wyraznem było. — Przekonać się iuż tem można było o dobroci przepowiedzenia rysunkiem wyszczególniaiącym okoliczności tego zacmienia i na widok publiczny wystawionym. — Zupełne takowe przekonanie wyiednał sam koniec zaćmienia, dokładnie uważany w samey chwili wynurzenia się słońca z obłoków. — Już blisko tego końca, mierzone były kilkakrotnie mikrometrem oddalenia rogów zaćmienia, sam zaś koniec złapanym był o 9 go. 23m 2 Sekund Czasu średniego, co się zgadza z rysunkiem prawie co do minuty.

Koniec ten był także uważany i przez drugiego Obserwatora, lecz nadeyście w tey chwili gościa i zbliżenie się iego do teleskopu sprawiło iego zadrżenie i niepewność obserwacyi o kilka sekund.

Dla wyznaczenia iak nayściśley chwili tey ważney obserwacyi, brane były wysokości słońca przed południem. Po południu przeszkodził takiey obserwacyi obfity deszcz towarzyszony grzmotami, łyskawicą i piorunami: z tem wszystkiem, mniey istotnemi uczyniła te wieczorne obserwacyie staranność w ustawieniu doskonałem Instrumentu południkowego na nowy znak południkowy, i nowa kontrola do miary czasu, wyiednana kosztownym Chronometrem, który pod dobroczynną Protekcyią Nayłaskawszych Xiążąt, został dla tuteyszego Obserwatorium z Paryża sprowadzonym. Nawalnica po południu o w pół do 3ciey równie iest wczesną w tym roku iak nadzwyczayne gorąca, które w dniach 25, 26, 27, 28, 29, 30 Kwietnia i 1go Maia dochodziły do 20, 23, 23, 24, 24, 24, 25½ Stopniów.

Do ciekawych w tych czasach dostrzeżeń przyrodzenia należy i obserwacyia zorzy północney dnia 28 Kw. b. r. o 3 kwadr. na 9tą. Był naprzod postrzeżony wyrazny Słup białawy obłokowy w Konstella-

cyi Niedźwiedzia wielkiego będącey w tey chwili w naszem punkcie nadgłownym w kierunku do słońcą pod poziom zeszłego; i w tymże do niego kierunku, w przeciągu kilku minut zaczem z niezmierną prędkością spuścił się tenże słup przez Lutnią Orfeusza do ciołka Poniatowskiego, orła i tarczy Sobieskiego, (*) gdzie złączywszy się z Mleczną drogą światło iego zaczeło słabieć i nareszcie całkiem zniknął.

Z Wiednia d 6 Maia.

O podroży Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość nadeszły tu następuiące dalsze doniesienia:

Do 26 Kwietnia bawili NN. Cesarstwo w dobrem zdrowiu w Fiumie, i dnia tego udali się w dalszą podroż do Zengg, gdzie przez 27 zabawili. D. 28 rano poiechali przez Jlutaloqua do Ottochacz, ztamtąd d. 29 przez Lesche, Perusich do Gospich, gdzie o godzinie 12 w południe przybyli. W wszystkich tych okolicach zgromadzał się lud na gościńcach dla widzenia nayukochańszego Monarchy i wyrażenia Mu uczuciow swoiego przywiązania. D. 30 po wysłuchaniu Mszy udali się NN. Cesarstwo przez Raduch do Grachacz, gdzie o godzinie 11 przed południem przybyli i d. 1 Maia ztamtąd wyiechać zamyślali.

Z Włoch d. 16 Kwietnia

Oyciec S. mianował 3 nowych Kardynałów Testaferata, Häffelin i Cavalchini, — Królewicz Następca tronu Bawarskiego bawi ciągle w Rzymie, odwiedza Artystow i zakupuie od nich wiele dzieł kunsztu.

Na wyspie Sardynii założono skład zboża, z którego włościanie na 3 od sta pożyczaią potrzebne na siew zboże.

Z Paryża d. 25 Kwietnia

Na posiedzeniu d. 21 izba Parów przyięła większością głosów ustawę względem urządzenia banku Francuzkiego.

Względem Zamachu na życie Xcia Wellingtona nic dotąd nie odkryto. Niedawno w wieczor dwie osoby w ubiorze cywilnym przybyły przęd pałac Xcia Wellingtona, i gdy na zapytanie się straży nic nie odpowiedziały, zostały przez nią przytrzymane. Pokazało się potem, że to byli dway pułkownicy Angielscy; żołnierz za czuyność i pilność odebrał pochwałę.

W obrachunku obcych pretensyy ugodzono się iuż na kapitał, ktory z 8000 do 240 mil. fr. zmnieyszono; idzie tylko eszcze o termina wypłat i prowizyą, co także w krótce załatwionem zostanie.

Paskalowi i Rasynowi położono wczoray w kaplicy St. Etienne du Mont, gdzie ich zwłoki spoczywaią, nagrobki. X Siccard miał przytym obrzędzie Mszą, na którym, oprocz krewnych sławnych tych Mężów, znaydowało się wiele osób.

Urządzenie woyska Francuzkiego idzie szypko; przed koncem r. bieżącego stanie pod bronią 80,000 ludzi.

X. Pradt trudni się ciągle Hiszpanią i Ameryką, i utrzymuie w pismie swoim „Widok Ameryki w następnych 6 miesiącach „, iż Hiszpańsko-Rosyyska flotą nie zada rokoszanom wielkiey klęski, ani przeważy rzeczy na stronę rządu Hiszpańskiego. Czyni na nowo pytanie; iakiem prawem miesza się Europa do kłótni Amerykanskich? Usiłuie na nowo dowieść: że Ameryka wolna więcey przyniesie korzy-

(*) Dla wygody publiczney są Konstellacye Nieba wysztychowane; — Dostać onych można w Księgarni P. Maia w cenie 1 zł. pol. — Zebrana ztąd kwota przeznaczoną iest dla Instytutu dobroczynności. — Rozprawa o tych Konstellacyiach czytaną była na posiedzeniu Towarzystwa naukowego dnia 15 Kwietnia b. r.

ści kraiom Europeyskim niżeli przez Hiszpaniią podbita, bo w przypadku ostatnim handel z tą częścią świata dawnemi zostałby obarczony więzami.

Z Londynu d. 20 Kwietnia.

Królewicz Xże Klarencyi w zamierzonem swo m zaślubieniu z Xiężniczką Sasko-Meinungen znalazł niespodziewaną z strony parlamentu przeszkodę. Po wniesieniu d. 15 przez Lordą Castlereagh do izby niższey o uchwalenie, stosownie do poselstwa Xcia Rejenta, powiększenia do hodów Członków rodziny Królewskiey, wszczęły się żywe spory, po których taż izba zamiast żądanyc i 10,000 f. szt. rocznie dla Xcia Klarencyi, uchwaliła tylko większością głosów 6000 f. szt. Dla Xcia Kambridgi tyleż, a dla Xcia Kumberlandyi nic; dla iego zas Małżonki na przypadek owdowienia, uchwaliła 6000 f. szt. rocznie. Postanowienia te sprawiły nadzwyczayne wrażenie Ministeryialne pisma nagadaią mocno oszczędnosć parlamentu w tak ważney sprawie. Oppozycyyne zaś chwalą iego postępek. Lord Castlereagh przyniósł d. 16 do izby niższey oświadczenie Xcia Klarencyi, iż J. Królewicowska Mość nie mógłby się tem utrzymać co mu parlament wyznacżył, a zatem nie przyymuie uchwaloney kwoty.

Dnia 12 Maia 1818

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	*Zł*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr.*	*Zł.*	*gr*
Pszenicy	24	—	22	—	20	—	18	—
—Zyto	15	—	14	—	13	15	13	—
—Jęczmienia	14	—	13	—	12	—	10	—
— Owsa	10	15	10	—	9	15	9	—
— Jagieł	36	—	34	—	32	—	30	—
— Grochu	16	—	15	—	13	—	12	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 6 Maia.

Czer Zł Hollendęrski Szeinami Zł.r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyną za 100. Zlr. 255,

W Krakowie d. 12 Maia.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski	18	— 24
Fryd. Pruskie	33	— 19
Luidor	37	— —
Złoto frankowy	32	— —
Szeiny Wiedeńskie za 100	250	— —
Złoty ryński Szeinami	1.	— 18.

Towarzystwo Przyiacioł Muzyki w Krakowie, podaie do wiadomości Publiczney: 1. Muzyki popisowe miesięczne, na których samym tylko członkom honorowym i czynnym znaydować się wolno, odbywaią się ostatniey Niedzieli każdego Miesiąca w Sali W. Knotza. W szelka iakoby w tey mierze co do czasu lub miey ca zaszła odmiana, przez Gazety ogłoszoną będzie. 2. Dla uniknienia wciśnienia się Osób do Towarzystwa nienależących, ustanowione Bilety wolnego wniyścia do końca roku t. i do ostatniego Października służące po które Członki Towarzystwa zgłosić się raczą od 2 do 4 każdego dnia prócz Swięta do JP. Nowakowskiego Kassyera Towarzystwa przy Placu Szczepańskim pod Liczbą 361 zamieszkalego, gdzie zarazem Ustawy Tow; odbierą.

X. Sierakowsk Prez.
X. Janowski Sek.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 22 b. m. w godzinach rannych odbywać się będzie w Biórze Wydziału Dochodów publicznych licytacyia dzierżawy trzechletniey od dnia 1 Czerwca r. b. zacząć się maiącey Folwarku Daywor z cegielnią. O warunkach i cenie pierwszego wywołania przy licytacyi dowiedzieć się będzie można. W Krakowie d. 1 Maia 1818.

A. Morbitzer.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości; iż w dniach 15 Maia r. b. i następnych 1 Czerwca; nakoniec stanowczym 15 Czerwca r. b. i następnych odbywać się będzie w Biórze Wydziału licytacya Dzierżawy wieczney (Erbpacht.)

1. Folwarku Batowice obeymuiącego Morgów około 140 z Budynkami Folwarcznemi i Propinacyą.

2. Realności do współubiegania Starozakonnych około morgów dziesięciu.

Chęć przeto licytowania maiący zechcą się w terminach w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych znaydować; o warunkach zaś do licytacyi w Biórze Kommissyi Włościańskiey można się dowiedzieć. — w Krakowie dnia 1 Maja 1818.

A. Morbitzer.
Gadomski, S. W.

Ponieważ termin do Licytacyi przedstanowczey Kamienicy do niegdy ś. p. Andrzeia Sakowskiego należącey przy Ulicy Swieckiey pod Nrem 329 położoney, przez omyłkę na dzień świąteczny naznaczony został, w którym iako prawem zakazanym Licytacyi odbywać nie można było. Przeto delegowany zawiadamia ninieyszym interessowanych, i chęć licytowania maiących, iż Licytacyia przedstanowcza powołaney powyżey Kamienicy w dniu 16 Maia r. b. o godzinie 9tey przed południem w sali Audyencyonalney Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa niezawodnie uskutecznioną będzie. W Krakowie dnia 1 Maia 1818 roku.

Ignacy Łabajewski.
Delegowany.

Sędzia Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Wyrokiem Trybunału do sprzedaży Domu pod L. 143 na Pędzichowie w Krakowie leżącego, do spadku Błażeia i Tekli Dembczyńskich należącego z dnia 11 Paździer: 1817 r. między temiż sukcessorami wypadłym Delegowany; podaie do wiadomości, iż przysądzenie przygotowawcze rzeczonego Domu na Instancyą Tomasza Szymczykiewicza w Imieniu swoim iako współ Dziedzica i w Imieniu Córki Konstancyi sprawę Działową iako Woyciechowi Dembczyńskiemu i Bratu iego Jakóbowi popieraiącego w Domu posiedzeń Trybunału o godzinie 3ciey po południu dnia 22 Maia 1818 r. przed podpisanym odbędzie się. Summa na pierwsze wywołanie ustanowiona iest przez akt Detaxacyi w Jlości 4637 ZłP: gr: 20, a przez Wyrok pod dniem 11 Kwietnia r. b. zapadły do Jlości 3300 ZłP: zmnieyszona. Życzący sobie nabycia tegoż domu winien iest złożyć przy rozpoczęciu Licytacyi vadium w kwocie 330 ZłP: iako dziesiątą część wynoszące. Resztę Warunków licytacyi chęć maiący popierania przeyrzeć mogą w Kancelaryi Trybunału. — w Krakowie dnia 20 Kwietnia 1818.

Ostaszewski.

Niżey podpisany uwiadmia Prześwietną Publiczność; iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku Wielkanocnym w Lipsku; sprowadził do swego składu w Sukiennicach znaczną partyią Sukien, Kazmierów, Kortów; i t. d. a to z pierwszych fabryk Angielskich, Francuzkich i Niderlandzkich; które za mierną i przyzwoitą cenę; przedawać ofiaruie. W Krakowie d. 9 Maia 1818.

Kajetan Fuchs.

Wieś Juranowice; w Woiewództwie Krak. Powiecie Jędrzeiowskim mil 9 od Krakowa, na trakcie z Krakowa do Warszawy w gruntach pszennych i żytnych położona; z lasami sosnowym i dembowym; z zabudowaniami Dworskiemi i wieyskiemi w dobrym stanie będącemi, iest do sprzedania. Życzący sobie kupić, raczą się udać do W. Flo. Choynackiego Pisarza Aktowego Woiewództwa Krak. przy ulicy Floryiańskiey Nr. 508 w Krakowie zamieszkałego, a tam o szczegółach tey wsi obiaśnienie odbierą.

Podaie się do wiadomości, że w Sierszy, w dobrach Tenczyńskich, założona iest huta Szkła, w którey iednak dotąd nie robi się tylko butelki i szklanki; te gotowe kupić, lub według życzenia obstalować można.